

Jonkowo. Ręką Dzieło po raz siódmy

Struś zaklęty w kamień

Krzesło na kurzych nóżkach i ozdoby choinkowe robione na szydełkach — takie m.in. dzieła autorstwa lokalnych artystów prezentowane są od soboty w Jonkowie.

Wystawa Ręką Dzieło odbywa się po raz siódmy. Co roku ściąga tłumy. Pomysłodawcą i jej organizatorem jest poeta rolnik Piotr Romanowski z pobliskich Godek.

— Chcemy pokazać sobie i wszystkim, którzy tutaj przyjdą, czym zajmują się ludzie mieszkający w okolicach Jonkowa. Tak się złożyło, że żyje tu wiele ciekawych postaci zajmujących się różnymi dziedzinami twórczości, często tylko dla siebie. Może przy okazji uda im się coś sprzedać, zarobić przed świętami parę groszy — mówi Piotr Romanowski.

Wiersze i strusie

Na wystawie prezentowane są prace 82 uczestników. Wszyscy są mniej lub bardziej związani z Warmią. Połowa pochodzi z Jonkowa i okolic. Niektórzy jednak aż z Bawarii, Nowego Jorku czy Amsterdamu.

Na wystawie można zobaczyć m.in. szydełkowe i robione na drutach ozdoby choinkowe, fotografie, rzeźby drewniane, strusia wykonanego z polerowanego kamienia i metalu, krzesło na ku-



Wystawę Ręką Dzieło odwiedziły tłumy zwiedzających

Fot. Beata Zaborowska

rzych nóżkach, witraże, obrazy malowane na szkłe, lustra, sztuczne kwiaty, miotły brzoźowe, a nawet miniaturowe wychodki z serduszkami. Jest także komiks narysowany przez naszego redakcyjnego kolegę — Jarosława Gacha.

Pomysły na sztukę

— To bardzo fajna impreza. Pokazuje, że ludzie mają wiele różnych pomysłów na sztukę. Po-

za tym ściąga tłumy i wypada tu być. Obok amatorów w Jonkowie wystawiają się twórcy profesjonalni, a jednak wszystko jakoś ze sobą współgra. Chyba dzięki klimatowi swobody, który udało się stworzyć organizatorowi — mówi Waldemar Majcher z Olsztyna, twórca obrazów na szkło.

Jedynym mankamentem wystawy jest ciasnota. Pomieszczenia daw-

nego GOK-u są zbyt małe, aby pomieścić tłumy.

Sobotniemu wernisażowi towarzyszyły pokazy i koncerty. Młodzież z Jonkowa i Węgajt zaprezentowała capoeirę, czyli brazylijską sztukę walki. Pestek z grupą dał pokaz ognia, a całości dopełnił koncert Stanisława Sojki i olsztyńskich grup muzycznych. Wystawa czynna będzie do końca tego tygodnia.

Lech Kryształowicz